

# Jeszcze w grudniu zostanie oddana do użytku przedterminowo czwarta bateria koksowa

**U**KONCZENIE budowy walcowni blach na gorąco — największego obiektu Huty im. Lenina — zakończyło pierwszy etap budowy nowego huckiego kombinatu, który objął — zgodnie z zadaniami planu 6-letniego — ponad połowę obiektów i urządzeń kombinatu, jeśli za całość przyjmujemy to, co przewidywał projekt pierwotny, opracowany przed rozpoczęciem prac budowlanych.

Dzisiaj na terenie giganta 6-latkę pracują dwa wielkie piece po 1000 metrów sześciennych każdy, cztery piece martenowskie, walcownia, zgniatacz, koksownia i cały szereg zakładów pomocniczych, jak oddzielny remontowy, wywornia materiałów ogniotrwałych itp.

Jeszcze w grudniu br. zostanie oddana do użytku przedterminowo czwarta bateria koksowa, której uruchomienie nie było przewidziane w planie 6-letnim.

W nocy z dnia 12 na 13 bm. Brygada „Energomontaż” podniosły zmontowały tzw. duży walczak IV kotła siłowni.

Urządzenie to, o wadze ponad 47 ton jest końcowym elementem kotła.

Jego podniesienie oznacza zakończenie najważniejszych prac montażowych przy tym agregacie. W siłowni pracują obecnie dwa turbogeneratory oraz trzy olbrzymie kotły wysokopiętne, dostarczające energię i parę dla setek obiektów kombinatu. (kam)



Pogoda do pozazdroczenia, humory też. Słońce, doskonała chińska herbata i przyjemna pogawędka. O czym? Oczywiście o Warszawie i nadchodzących świętach. Główny projektant cukrowni inż. Łękański, inż. Szabo — jeden z projektantów kombinatu cukrowniczego, oraz dyr. naczelny „Cekop” — Borowy spędzą je prawdopodobnie w Chinach.

RED. MARIAN PODKOWIŃSKI TELEFONUJE Z BERLINA:

## Robotnicy zachodniego Berlina nie dopuścili do militarystycznej demonstracji stahlhelmowców

**W**UBIEGLĄ sobotę wieczorem członkowie militarystycznej organizacji Stahlhelm ogłosili, że zamierzają w niedzielę po południu urządzić we francuskim sektorze zachodniego Berlina demonstracyjny marsz z dzielnicy Reinickendorf do dzielnicy Wedding. Zapowiedź prowokacyjnego marszu spotkała się z protestem tysięcy berlińczyków, którzy postanowili nie dopuścić do tego rodzaju militarystycznych awantur.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## W Tatrach żyje 60 kozic

**W**TATRZAŃSKIM Parku Narodowym żyje ok. 60 kozic. Zamieszkują one trudno dostępne partie tatrzańskich turni i dlatego niewielu turystów może pochwalić się, iż widział te piękne zwierzęta.

Leśniczy Wójtowicz w czasie ostatniej lustracji napotkał w rejonie Pysznej stado kozic, liczące 14 sztuk. Jak się okazało, stado to zadomowiło się w rejonie Hali Pysznej, gdzie znalazło dobre warunki.

Kozica w polskich Tatrach należy dziś do rzadkości. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu zwierzę to zostało prawie zupełnie wytępione. Obecnie znajduje się pod całkowitą ochroną.



# ECHO KRAKOWSKIE

Rok X. Kraków, środa 14 grudnia 1955 r. Nr 297

## Tu mówi Pekin: — Jedziemy na uroczyste otwarcie cukrowni »Chiamussy«

# Wielki kombinat cukrowniczy i dwie kopalnie węgla

### budować będą w Chinach polscy inżynierowie i robotnicy

**W**CZORAJ RANO połączyliśmy się telefonicznie z Pekinem, gdzie przebywa kierownictwo polskiej ekipy specjalistów, współpracujących przy budowie nowych wielkich obiektów przemysłowych w Chińskiej Republice Ludowej. — Wyjeżdżamy do północnych Chin, gdzie w czwartek nastąpi uroczyste uruchomienie cukrowni „Chiamussy” — mówi nam dyrektor naczelny Centrali Handlu Zagranicznego Obiektów Przemysłowych — Michał Borowy.

## Elektrownia Krakowa wykonała zadania planu 6-letniego

**W**DNIU 12 grudnia br. Elektrownia Krakowska wykonała roczny i zarazem 6-letni plan produkcji energii elektrycznej. Do końca listopada zaoszczędzono 5,800 ton węgla. Koresp. Sadło

W czwartek więc w obecności ambasadora polskiego, w Pekinie, polskich i chińskich inżynierów i robotników, odbędzie się uroczyste otwarcie cukrowni „CHIAMUSSY”. Podobnie uroczyste otwarcie, zapowiedziano w drugiej cukrowni „NOWE CHINY” (Giryn — także Północne Chiny). Odbędzie się ono 19 bm.

Są to dwa obiekty, dla których kompletne urządzenie zaprojektowali i wykonali polscy inżynierowie i robotnicy. „Chiamussy” została uruchomiona już miesiąc temu, „Nowe Chiny” 1 grudnia. Próby rozruch zdał całkowicie egzamin i w tej chwili odbywa obiekty rozpoczynają już pracę na „pełny regulator”.

Terminowe wykonanie dostaw, ofiarna praca polskich inżynierów i techników przy budowie, montażu i uruchomieniu tych zakładów pozwoliła zdecydowanie chiński rynek.

## Dalsza grupa repatriantów z ZSRR przybyła do kraju

**W**CZORAJ przybyła do kraju dalsza grupa repatriantów z ZSRR. Liczy ona 380 osób. Repatrianci przywieźli ze sobą cały swój dobytek.

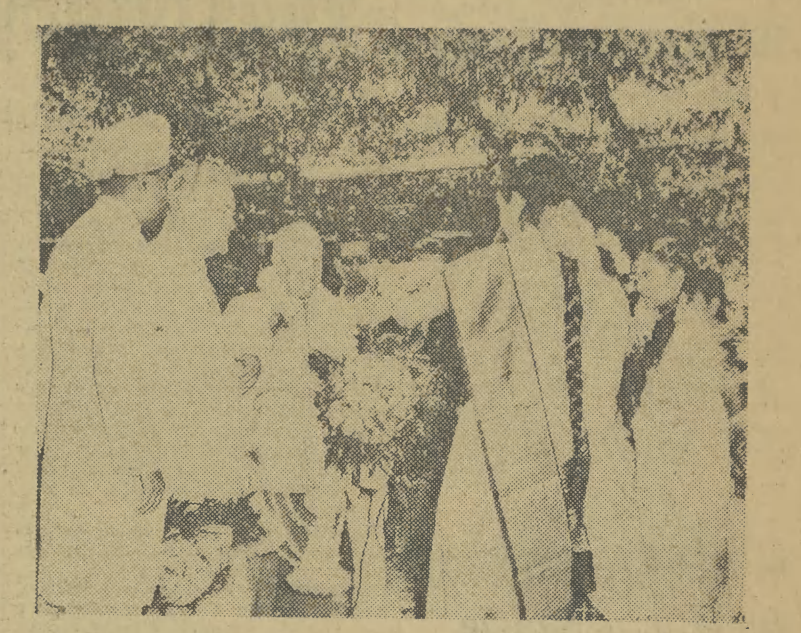
## Dziś »Wieczór Mickiewiczowski« w Teatrze im. Słowackiego

Interesująco zapowiada się „Wieczór Mickiewiczowski”, którego premiera odbędzie się już dziś, 14 bm. w Teatrze im. Słowackiego. „Wieczór Mickiewiczowski” opracowany został przez prof. Kazimierza Wykę w reżyserii Władysława Woźnika. Dekoracje i kostiumy projektował — Andrzej Stopka. Całość wzbogaci muzyka czołowych kompozytorów epoki.

## Czworaczki urodziły się w Kazaniu

**M**OSKWA JAK donoszą z Kazania, w klinice położniczej im. prof. Grudziewa urodziły się czworaczki — trzy dziewczynki i jeden chłopiec. Matka — inżynier ekonomista i dzieci czują się dobrze. Do kliniki napływają setki listów z życzeniami.

## Z pobytu N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Indiach



Na zdjęciu: serdeczne powitanie N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Bangalur. (Fot. CAF)

## N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow wyjeżdżają do Afganistanu

**DELHI (Obsł. wł.)** WIZYTA N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Indiach dobiega końca. W dniu wczorajszym zakończone zostały rozmowy prowadzone przez N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa z premierem Nehru. Dziś przywódcy radzieccy udają się do Afganistanu.

## Stalownia Huty im. Lenina pracuje już dla planu 5-letniego

**P**RZYSTĘPUJĄC do współzawodnictwa z radzieckimi zakładami „Sierp i Młot” — stalownia Huty im. Lenina zobowiązała się m. in. wykonać plan roczny najpóźniej do 15 grudnia. Zobowiązanie to wykonano już w dniu 11 grudnia br. Dziś Stalownia Huty im. Lenina pracuje już dla nowego, wielkiego planu 5-letniego.

## Wstrząsające zeznania świadka w procesie przeciwko hersztowi bandy dywersyjno-rabunkowej Janowi Rysiowi

Rozprawa odroczone do 21 bm.

**P**RZED Sądem Wojewódzkim w Krakowie wznowiono rozprawę przeciw hersztowi bandy dywersyjno-rabunkowej Janowi Rysiowi. Akt oskarżenia zarzuca Rysiowi dokonywanie zamachów na działaczy politycznych i udział w napadach rabunkowych z bronią w reku w latach 1945 — 1947 na terenie powiatu myślenickiego. Przed trybunałem zeznał jako świadek, były przywódca oddziału dywersyjno-bojowego ks. Witold Kacz. Świadek mówi o pracy oskarżonego w nielegalnej organizacji „Młodzież Wielkiej Polski”, która miała za cel wywołanie w duchu fałszywego socjalizmu. W dalszym toku rozprawy zeznania składa Maria Niemiec, której bandyci zamordowali męża i syna. Starsza schorowana kobieta opowiada o szczegółach napadu bandytów na jej dom. Przyniósł późnym wieczorem 10 kwietnia 1947 r. Wepchnięci do izby zakrwawionego sąsiada Smolińskiego i dopytywali się męża, gdzie ma broni oraz papiery partyjne. Gdy odpowiedział, że nie ma broni ani papierów, zaczęli go okrutnie bić kolbami karabinów po plecach i twarz. Było ich może około 20. Każdy uzbrojony w karabin, rewolwer i granaty. Maria Niemiec mówi, że gdy chciała przyjąć z pomocą mężowi, jeden z bandytów uderzył ją tak silnie kolbą pistoletu w głowę, iż zemdlala. Bito ją również i później. Po chwili męża jej wraz ze Smolińskim wyprowadzono. Po drodze bandyci wstąpili po jej syna Tadeusza i wszystkich trzech niedaleko zabudowań zastrzelili. — Prosiłam ich, aby mieli nad nami litość — mówi świadek — gdyż nie nikomu nie zawinił, ale oni nie mieli ani serca, ani litości. Do ostatnich miesięcy wypełniona sala głęboko przeżywała tragiczną opowieść matki i żony. Świadek zeznaje w dalszym ciągu, że po napadzie bandytów zapadła w ciężką chorobę nerwową. Świadek Stanisław Letocha mówi o przebiegu napadu na Stanisława Góralika. Ponadto zeznawali świadkowie: Rozalia Góralik, Stanisław Klimas i Anna Rys. Uwzględniając wnioski obrony i prokuratora w celu powołania dalszych świadków Sąd odroczył rozprawę do dnia 21 grudnia br. (wyr).

## Za handel złotem i grzywny

**S**ĄD Wojewódzki w Krakowie rozpatrzył sprawę spekulanta, który prowadził nielegalny handel złotem. Główny oskarżony W. Artymowicz skupował na kilogramy złoto, którego wyrabiał sygnety i bransolety, sprzedając je następnie po wysokich cenach. Artymowicz korzystał z pomocy kontrolerów Urzędu Probierczego: J. Wykurza i F. Oehla, którzy pomagali mu w ostemplowaniu kilkuset złotych sygnetów i bransolet. Również S. Kosiński skupował złoto, by je po przerobieniu sprzedać z dużym zyskiem. Sąd skazał Artymowicza na karę 7 lat więzienia i grzywnę w wysokości 7.500 zł, S. Kosińskiego na karę 5 lat więzienia i 4.500 zł grzywny, a J. Wykurza na 3 lata i 6 miesięcy więzienia. Pozostałym oskarżonym Sąd wymierzył kary do 2 lat więzienia oraz wysokie grzywny.

# Biuro Światowej Rady Pokoju

omawia sytuację międzynarodową

12 BM. Biuro Światowej Rady Pokoju kontynuowało swe prace. Obradom przewodniczył Liu Nin-i (Chiny).

Referat o sytuacji, jaka wytworzyła się na Bliskim i Środkowym Wschodzie w wyniku zawarcia paktyw wojskowych, wygłosił Antoine Tabet (Liban).

Następnie dr Brandweiner (Austria) omówił sytuację związaną z zawarciem austriackiego traktatu państwowego gwarantującego krajowi neutralność.

Fernand Vigne (Francja) omawiał niedawną konferencję genewską i stwierdził, że przeciwnicy osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej nie zdołają utrzymać się długo na swych pozycjach.

# 41 żołnierzy syryjskich zginęło w czasie walk nad Jeziorem Galilejskim

LONDYN

KOMUNIKAT grupy obserwatorów ONZ, którzy pod kierownictwem gen. Burnsa udali się 12 bm. na teren niedzielnych walk na granicy izraelsko-syryjskiej, podaje, że w czasie walk zginęło 41 żołnierzy syryjskich.

Komunikat stwierdza, że siły zbrojne Izraela zaatakowały Syrię równocześnie w trzech miejscach.

# Ani słowa o zaprzestaniu wyścigu zbrojeń

i zakazie broni atomowej nie ma w projekcie USA, Francji, Kanady i Anglii

# w sprawie rozbrojenia

NOWY JORK,

KOMISJA polityczna NZ kontynuowała w poniedziałek debatę nad kwestią rozbrojenia. Projekt rezolucji w tej sprawie złożył delegat USA, Lodge. Projekt ten, zgłoszony w imieniu USA, Francji, Kanady i Anglii, chociaż uwzględnia pewne poprawki, jest w zasadzie powtórzeniem projektu złożonego przez te państwa w ubiegłym tygodniu i nie mówi nic o zaprzestaniu wyścigu zbrojeń i zakazie broni atomowej.

Na posiedzeniu popołudniowym komisja polityczna większością 53 głosów przeciwko 5 uchwałała zrewidowany projekt rezolucji czterech państw. Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej głosowały przeciwko przyjęciu rezolucji jako całości.

W toku dyskusji nad projektem rezolucji czterech państw w sprawie rozbrojenia zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister Naszkowski.

„Delegacja polska — powiedział Naszkowski — wyraża przekonanie, że projekt rezolucji czterech państw nie tylko nie może przyczynić się do postępu dalszych prac nad rozbrojeniem, ale znowu sprowadza te prace na fałszywy tor. Narody oczekują od nas decyzji, które położą kres wyścigowi zbrojeń i groźbie wojny atomowej, a nie zaślaniania się trudnościami technicznymi kontroli materiałów atomowych, jak to czyni projekt rezolucji.

Gdy następował strzał ponad siatką — strzał na pozór nie do odbicia — dech zapierało w piersiach, a gdy w ostatnim ułamku sekundy, tuż przed samą siatką piłka znów wzbijała się w górę, brawa i okrzyki nagradzały tego lub owego z zawodników, który nierzadko okrywał ofiarną obronę gwałtownym upadkiem, nie mogąc już odzyskać równowagi po karkołomnym zwrywie.

Zdobycie każdego punktu następowało teraz po zaciekłej walce — często po dwudziestu lub nawet trzydziestu podaniach.

Bachler ogłaszał: — Po jedenaście! — Dwanaście — jedenaście! — Po dwanaście!

Piłka przechodziła na serw raz na jedną, raz na drugą stronę. W jakiejś chwili Dragon wybił ją z końca boiska tak, że omal nie wpadła w siatkę. Barbara, która znalazła się na linii rzutu, poprawiła lekko, tak lekko, że można było wątpić, czy to wystarczy, a Trel, stojąc naprzeciw, zwątpił w to zupełnie i nie odbił.

Następny serw znów należał do czwartej grupy. Tym razem Dragon podał do Pomiana. Pomian wysokim balonem przetrzącił na środek, Lachówna obiema rękami sięciała nad siatką w lewy róg, gdzie nie było nikogo z przeciwników.

— Szary! — wrzasnął Dytynski. Szary kopnął się pędem ze swego stanowiska i nagle runął jak długi.

— Czternaście — dwanaście! — zawołał porucznik Bachler, przekrzykując gwar powstały po tym drugim z kolei zwycięstwie czwartaków. — Piłka na serw dla czwartej grupy!

Szary otrząpował się z kurzu i z widocznym zakłopotaniem ogłądał odstającą, na poly oddartą poduszecę swego prawego buta. Gruszka to zauważył i zwrócił się do sędziego o chwilę przerwy. Na jego wezwanie kilka prawych butów różnej wielkości wyleciało spośród niecierpliwych widzów i wylądowało dokoła Szarego.

Wzwał jeden z nich, edrując pozostałe i oświadczył chmurnie, że jest gotów.

Rozległ się gwizdek. Pomian serwował, posłał wszy Dragona pod samą siatkę.

# Czy Eisenhower zgodzi się na rolę »konstytucyjnego monarchy« w USA

## Przedwyborcze spekulacje w Ameryce

Waszyngton, w grudniu. CZY Eisenhower będzie kandydował w nadchodzących wyborach prezydenckich? Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie pochłania w coraz większym stopniu uwagę kół politycznych i dyplomatycznych stołecznego Zjednoczonych. Wielu polityków z partii republikańskiej manifestuje swój optymizm jeśli chodzi o widoki kandydatury Eisenhowera. Trudno jest jednak powiedzieć ile w tych optymistycznych deklaracjach jest prawdziwej szczerości, a ile politycznej kalkulacji.

Pewne jest natomiast to, że sprawa kandydatury Eisenhowera zależeć będzie od jego stanu zdrowia.

Jakże więc czuje się on obecnie? Wydaje się, że dobrze. Świadczy o tym fakt, że stopniowo zwiększa on ilość godzin przeznaczonych na pracę, że prowadzi coraz więcej rozmów z rozmaitymi osobistościami politycznymi i szefami poszczególnych resortów amerykańskiej administracji.

Wszyscy rozmówcy prezydenta zgodni stwierdzają, że nie wygląda on na człowieka chorego. Warto dodać, że Eisenhower jest nadal pod bardzo troskliwą opieką lekarską i że codziennie wieczorem poddaje się na lekarzkim badaniom.

IKKE MILCZY

PRZEWODNICZĄCY partii republikańskiej Leonard Hall i speaker Izby Reprezentantów Martin w swoich

nieudawnych oświadczeniach złożonych prasie dali wyraz przekonaniu, że Eisenhower będzie kandydował... chyba, żeby lekarze postawili swoje veto. A co na ten temat sądzi sam Eisenhower? Na razie brak jakiegokolwiek konkretnego jego deklaracji w tym względzie.

Większość tutejszych obserwatorów politycznych jest zdania, że Eisenhower nie powziął jeszcze ostatecznej decyzji. Przeważa przekonanie, że do końca lutego nie powie on na ten temat żadnego decydującego słowa, pozwalając swoim interlokutorom na swobodne komentowanie odbywających z nim rozmów.

W decyzji, jaką Eisenhower będzie musiał powziąć, znajdzie swoje odbicie szereg momentów, a więc sytuacja międzynarodowa, opinia lekarzy, rady żony i syna, bowiem w wypadku przychylniej opinii lekarzy — Ike zada sobie niewątpliwie pytanie czy w jego wieku i wobec konieczności oszczędzania swego zdrowia — będzie on rzeczywiście w możności wykonywać urząd prezydenta?

Warto tu też wspomnieć o głosach, które dają wyraz poglądom, że sam udział w kampanii wyborczej będzie ciężką próbą dla zdrowia Eisenhowera. Kola bliskie Białemu Domowi usiłują jednak przekonać prezydenta, że kampania wyborcza będzie mogła być dla niego skrócona do minimum dzięki maksymalnemu wykorzystaniu telewizji, co pozwoli Eisenhowerowi uniknąć męczących podróży po całym kraju.

Z chwilą zaś — mówią dalej te kolia — gdy obecny prezydent zostanie ponownie obrany na to stanowisko, będzie on mógł być zwolniony z wielu zajęć i ograniczyć się jedynie do podejmowania decyzji w najbardziej zasadniczych problemach.

Całkowicie słabo więc interesuje się muzyką kameralną, okazując to w sposób niemal demonstracyjny... Gdzieś leżą przyczyny takiego stanu rzeczy? Zapewne, że dla dalszego słuchacza muzyka kameralna, uprawiana dawniej przez małe zespoły instrumentalne, luźno wokálně - instrumentalnie, produkując się nie w wielkich salach, lecz w mieszczących komnatkach i dworskich salach (stad nazwa: kameralna-komnatowa), jest ta muzyka trudniejsza, wymagająca pewnego już wyrobienia muzycznego i osłuchania się w innych, bardziej subtelnych niż symfoniczne, efektach. Zapewne też, że utwory muzyki kameralnej są u nas znacznie mniej, niż symfoniczne spopularyzowane — i częściej publiczności odnosi się do nich nieufnie w myśl niesłusznej zasady „nie znam, więc dlatego nie lubię...“.

„...ale... Jest tu właśnie jedno „ale“: droga repertuarowa Filharmonii Krakowskiej nasuwa wrażenie, jak gdyby nie było to stopniowo zdobywanie słuchacza dla muzyki kameralnej i przemysłane wychowanie go — lecz nadmierne forsowanie „na siłę“ tego gatunku muzyki, w tak znacznych dawkach ilościowych, że przekraczają one możliwości odbiorcze słuchacza. I stad — gwałtowny spadek frekwencji...“

Na zakończenie tych refleksji jeszcze „słowo o wykonawcach“ ostatniego koncertu kameralnego. Solista, Jan Jargon, odegrał na organach nieco nudną „Canzonę in sexto tono“ Frescobaldiego i „Passacaglia“ J. S. Bacha. Śpiewaczka Krystyna Kwiecińska (sopran) wykonała z towarzyszeniem fletu (W. Chudziak) i fortepianu (A. Müller) اثر koncertową J. Ch. Bacha. K. Kwiecińska posiada dużą już kulturę wokálną, daleko do sunięcia umiejętność cieniowania i frazowania śpiewaczego, głos bardzo pięknie brzmi w średnicy, natomiast wyższe tony skali głosowej śpiewaczki robią wrażenie zbyt głęboko osadzonych, przez co nośność dźwięku jest ograniczona.

Drugą połowę wieczoru koncertowe go wypełniły tylko „Kwartet Krakowski“ (St. Tauros, Zb. Szeizer, T. Gonet, Z. Adamska), grając kwartet smyczkowy f-moll Haydna, jeden z o-wych słynnych „słonecznych kwartetów“, które upamiętniły nazwisko swego twórcy złotymi głoskami w historii muzyki kameralnej.

Technicznie wykonanie kwartetu f-moll nie budziło zastrzeżeń: dźwięk był klarowny i pełny, zgranie zespołu było dokładne i pewne. Dyskusję natomiast wywołać mogła interpretacja: najstarszy klasyk wiedeński Haydn zrobiony był tu nieledwie na roman tyka. W wykonaniu wydobywano bo wiem wyraz uczuciowego romantyzmu tego typu, co w III cz. kwartetu „Adagio“ doprowadzało nawet do pewnego przesentimentalizowania w sposobie prowadzenia melodii.

(J. Par.)

24 godzinny NA ŚWIECIE

\* DELEGACJA SEJMU PRL przebywająca w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR przybyła do stolicy Białoruskiej — Mińska. Na lotnisku delegację powitało niezwykłe ciepło i entuzjastycznie ponad 2.000 osób.

\* PREZYDENT TITO i towarzyszące mu osoby przybyli do portu abisyńskiego Assab na Morzu Czerwonym. Z Assab prezydent Tito udał się samochodem do stolicy Abisynji Addis Abebę;

\* W NAJWIĘKSZEJ SALI koncertowej Chicago „Orchestra Hall“ odbył się recital pianistki polskiej Haliny Czerny - Stefańskiej. Około 2.000 słuchaczy, w tym wielu Polaków, zgłotowało artystyce gorącą owację. Z Chicago Halina Czerny - Stefańska wyjechała do San Francisco.

\* KRÓL SAUDI I PREMIER NEHRU opublikowali wspólne oświadczenie stwierdzające, że oba państwa w pełni popierają 5 zasad pokojowego współżycia.

24 godzinny W KRAJU

A 13 BM. W WARSZAWIE, w Pałacu Kultury i Nauki zebrał się mistrzowski turniej lukrzydzy. Przybyło ich ze wszystkich krajów. Polaki około 350. Sa wśród nich spódziawcy i PGR-owcy; niemał połowę stanowią chłopcy gospodarstwu indywidualnemu. Ponadto w o. bradach zjazdu udział biorą wszyscy kierownicy wojewódzkich zarządów rolnictwa, kierownicy zarządów produkcji roślinnej i kierownicy propagandy, oraz ci rejonowi agronomowie POM i Powiatowych zarządów rolnictwa, którzy przyczynili się do upowszechnienia lukrzydzy w naszym kraju.

A W KIELCACH odbyło się X Plenum ZG Słowarzyśnienia Architektów Polskich. W pierwszym dniu obrad uczestnicy plenum zapoznali się z dorobkiem architektonicznym Kielcecczyzny. Drugi dzień poświęcono sprawom organizacyjnym.

A W DWIEŚCIE PIĘDZIESIĄTY swół reis w latach władzy ludowej wylądował frachtowiec „Kraków“. Trasa jego prowadziła razem z Gdynią do Sztokholmu. „Kraków“ należy do największych naszych statków. Zbudowany został we Francji. Ślubne pod polską banderą rozpoczął przed 30 laty.

A ŻALOGI KOPALN „Siask“ i „Dymitrow“ wykonały przedterminowo roczny plan wydobycia węgla. Ogółem zania roczne wykonało dotychczas 14 konali. Wydobyła one dodatkowo do końca roku setki tysięcy ton węgla.

A Z OKAZJI SZESZCZEPICZDZIE-SIAŁEJ rocznicy urodzin Francesco Petrarci w sali Teatru Młodej Warszawy w Pałacu Kultury i Nauki odbył się uroczysty wieczór poświęcony wielkiemu poecie. Wieczór zorganizowała Prezydium polskiego Penclubu oraz Zarząd Główny Związku Literatów Polskich.

A NA DZIEWIĘTNASTY DNI PRZED TERMIŃEM przemysł włókien sztucznych wykonał narodowy plan zospodarczy 1955 r.

W decyzji, jaką Eisenhower będzie musiał powziąć, znajdzie swoje odbicie szereg momentów, a więc sytuacja międzynarodowa, opinia lekarzy, rady żony i syna, bowiem w wypadku przychylniej opinii lekarzy — Ike zada sobie niewątpliwie pytanie czy w jego wieku i wobec konieczności oszczędzania swego zdrowia — będzie on rzeczywiście w możności wykonywać urząd prezydenta?

Warto tu też wspomnieć o głosach, które dają wyraz poglądom, że sam udział w kampanii wyborczej będzie ciężką próbą dla zdrowia Eisenhowera. Kola bliskie Białemu Domowi usiłują jednak przekonać prezydenta, że kampania wyborcza będzie mogła być dla niego skrócona do minimum dzięki maksymalnemu wykorzystaniu telewizji, co pozwoli Eisenhowerowi uniknąć męczących podróży po całym kraju.

Z chwilą zaś — mówią dalej te kolia — gdy obecny prezydent zostanie ponownie obrany na to stanowisko, będzie on mógł być zwolniony z wielu zajęć i ograniczyć się jedynie do podejmowania decyzji w najbardziej zasadniczych problemach.

Całkowicie słabo więc interesuje się muzyką kameralną, okazując to w sposób niemal demonstracyjny... Gdzieś leżą przyczyny takiego stanu rzeczy? Zapewne, że dla dalszego słuchacza muzyka kameralna, uprawiana dawniej przez małe zespoły instrumentalne, luźno wokálně - instrumentalnie, produkując się nie w wielkich salach, lecz w mieszczących komnatkach i dworskich salach (stad nazwa: kameralna-komnatowa), jest ta muzyka trudniejsza, wymagająca pewnego już wyrobienia muzycznego i osłuchania się w innych, bardziej subtelnych niż symfoniczne, efektach. Zapewne też, że utwory muzyki kameralnej są u nas znacznie mniej, niż symfoniczne spopularyzowane — i częściej publiczności odnosi się do nich nieufnie w myśl niesłusznej zasady „nie znam, więc dlatego nie lubię...“.

„...ale... Jest tu właśnie jedno „ale“: droga repertuarowa Filharmonii Krakowskiej nasuwa wrażenie, jak gdyby nie było to stopniowo zdobywanie słuchacza dla muzyki kameralnej i przemysłane wychowanie go — lecz nadmierne forsowanie „na siłę“ tego gatunku muzyki, w tak znacznych dawkach ilościowych, że przekraczają one możliwości odbiorcze słuchacza. I stad — gwałtowny spadek frekwencji...“

Na zakończenie tych refleksji jeszcze „słowo o wykonawcach“ ostatniego koncertu kameralnego. Solista, Jan Jargon, odegrał na organach nieco nudną „Canzonę in sexto tono“ Frescobaldiego i „Passacaglia“ J. S. Bacha. Śpiewaczka Krystyna Kwiecińska (sopran) wykonała z towarzyszeniem fletu (W. Chudziak) i fortepianu (A. Müller) اثر koncertową J. Ch. Bacha. K. Kwiecińska posiada dużą już kulturę wokálną, daleko do sunięcia umiejętność cieniowania i frazowania śpiewaczego, głos bardzo pięknie brzmi w średnicy, natomiast wyższe tony skali głosowej śpiewaczki robią wrażenie zbyt głęboko osadzonych, przez co nośność dźwięku jest ograniczona.

Drugą połowę wieczoru koncertowe go wypełniły tylko „Kwartet Krakowski“ (St. Tauros, Zb. Szeizer, T. Gonet, Z. Adamska), grając kwartet smyczkowy f-moll Haydna, jeden z o-wych słynnych „słonecznych kwartetów“, które upamiętniły nazwisko swego twórcy złotymi głoskami w historii muzyki kameralnej.

Technicznie wykonanie kwartetu f-moll nie budziło zastrzeżeń: dźwięk był klarowny i pełny, zgranie zespołu było dokładne i pewne. Dyskusję natomiast wywołać mogła interpretacja: najstarszy klasyk wiedeński Haydn zrobiony był tu nieledwie na roman tyka. W wykonaniu wydobywano bo wiem wyraz uczuciowego romantyzmu tego typu, co w III cz. kwartetu „Adagio“ doprowadzało nawet do pewnego przesentimentalizowania w sposobie prowadzenia melodii.

(J. Par.)

24 godzinny NA ŚWIECIE

\* DELEGACJA SEJMU PRL przebywająca w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR przybyła do stolicy Białoruskiej — Mińska. Na lotnisku delegację powitało niezwykłe ciepło i entuzjastycznie ponad 2.000 osób.

\* PREZYDENT TITO i towarzyszące mu osoby przybyli do portu abisyńskiego Assab na Morzu Czerwonym. Z Assab prezydent Tito udał się samochodem do stolicy Abisynji Addis Abebę;

\* W NAJWIĘKSZEJ SALI koncertowej Chicago „Orchestra Hall“ odbył się recital pianistki polskiej Haliny Czerny - Stefańskiej. Około 2.000 słuchaczy, w tym wielu Polaków, zgłotowało artystyce gorącą owację. Z Chicago Halina Czerny - Stefańska wyjechała do San Francisco.

\* KRÓL SAUDI I PREMIER NEHRU opublikowali wspólne oświadczenie stwierdzające, że oba państwa w pełni popierają 5 zasad pokojowego współżycia.

24 godzinny W KRAJU

A 13 BM. W WARSZAWIE, w Pałacu Kultury i Nauki zebrał się mistrzowski turniej lukrzydzy. Przybyło ich ze wszystkich krajów. Polaki około 350. Sa wśród nich spódziawcy i PGR-owcy; niemał połowę stanowią chłopcy gospodarstwu indywidualnemu. Ponadto w o. bradach zjazdu udział biorą wszyscy kierownicy wojewódzkich zarządów rolnictwa, kierownicy zarządów produkcji roślinnej i kierownicy propagandy, oraz ci rejonowi agronomowie POM i Powiatowych zarządów rolnictwa, którzy przyczynili się do upowszechnienia lukrzydzy w naszym kraju.

A W KIELCACH odbyło się X Plenum ZG Słowarzyśnienia Architektów Polskich. W pierwszym dniu obrad uczestnicy plenum zapoznali się z dorobkiem architektonicznym Kielcecczyzny. Drugi dzień poświęcono sprawom organizacyjnym.

A W DWIEŚCIE PIĘDZIESIĄTY swół reis w latach władzy ludowej wylądował frachtowiec „Kraków“. Trasa jego prowadziła razem z Gdynią do Sztokholmu. „Kraków“ należy do największych naszych statków. Zbudowany został we Francji. Ślubne pod polską banderą rozpoczął przed 30 laty.

A ŻALOGI KOPALN „Siask“ i „Dymitrow“ wykonały przedterminowo roczny plan wydobycia węgla. Ogółem zania roczne wykonało dotychczas 14 konali. Wydobyła one dodatkowo do końca roku setki tysięcy ton węgla.

A Z OKAZJI SZESZCZEPICZDZIE-SIAŁEJ rocznicy urodzin Francesco Petrarci w sali Teatru Młodej Warszawy w Pałacu Kultury i Nauki odbył się uroczysty wieczór poświęcony wielkiemu poecie. Wieczór zorganizowała Prezydium polskiego Penclubu oraz Zarząd Główny Związku Literatów Polskich.

A NA DZIEWIĘTNASTY DNI PRZED TERMIŃEM przemysł włókien sztucznych wykonał narodowy plan zospodarczy 1955 r.

W decyzji, jaką Eisenhower będzie musiał powziąć, znajdzie swoje odbicie szereg momentów, a więc sytuacja międzynarodowa, opinia lekarzy, rady żony i syna, bowiem w wypadku przychylniej opinii lekarzy — Ike zada sobie niewątpliwie pytanie czy w jego wieku i wobec konieczności oszczędzania swego zdrowia — będzie on rzeczywiście w możności wykonywać urząd prezydenta?

Warto tu też wspomnieć o głosach, które dają wyraz poglądom, że sam udział w kampanii wyborczej będzie ciężką próbą dla zdrowia Eisenhowera. Kola bliskie Białemu Domowi usiłują jednak przekonać prezydenta, że kampania wyborcza będzie mogła być dla niego skrócona do minimum dzięki maksymalnemu wykorzystaniu telewizji, co pozwoli Eisenhowerowi uniknąć męczących podróży po całym kraju.

Z chwilą zaś — mówią dalej te kolia — gdy obecny prezydent zostanie ponownie obrany na to stanowisko, będzie on mógł być zwolniony z wielu zajęć i ograniczyć się jedynie do podejmowania decyzji w najbardziej zasadniczych problemach.

Całkowicie słabo więc interesuje się muzyką kameralną, okazując to w sposób niemal demonstracyjny... Gdzieś leżą przyczyny takiego stanu rzeczy? Zapewne, że dla dalszego słuchacza muzyka kameralna, uprawiana dawniej przez małe zespoły instrumentalne, luźno wokálně - instrumentalnie, produkując się nie w wielkich salach, lecz w mieszczących komnatkach i dworskich salach (stad nazwa: kameralna-komnatowa), jest ta muzyka trudniejsza, wymagająca pewnego już wyrobienia muzycznego i osłuchania się w innych, bardziej subtelnych niż symfoniczne, efektach. Zapewne też, że utwory muzyki kameralnej są u nas znacznie mniej, niż symfoniczne spopularyzowane — i częściej publiczności odnosi się do nich nieufnie w myśl niesłusznej zasady „nie znam, więc dlatego nie lubię...“.

„...ale... Jest tu właśnie jedno „ale“: droga repertuarowa Filharmonii Krakowskiej nasuwa wrażenie, jak gdyby nie było to stopniowo zdobywanie słuchacza dla muzyki kameralnej i przemysłane wychowanie go — lecz nadmierne forsowanie „na siłę“ tego gatunku muzyki, w tak znacznych dawkach ilościowych, że przekraczają one możliwości odbiorcze słuchacza. I stad — gwałtowny spadek frekwencji...“

Na zakończenie tych refleksji jeszcze „słowo o wykonawcach“ ostatniego koncertu kameralnego. Solista, Jan Jargon, odegrał na organach nieco nudną „Canzonę in sexto tono“ Frescobaldiego i „Passacaglia“ J. S. Bacha. Śpiewaczka Krystyna Kwiecińska (sopran) wykonała z towarzyszeniem fletu (W. Chudziak) i fortepianu (A. Müller) اثر koncertową J. Ch. Bacha. K. Kwiecińska posiada dużą już kulturę wokálną, daleko do sunięcia umiejętność cieniowania i frazowania śpiewaczego, głos bardzo pięknie brzmi w średnicy, natomiast wyższe tony skali głosowej śpiewaczki robią wrażenie zbyt głęboko osadzonych, przez co nośność dźwięku jest ograniczona.

Drugą połowę wieczoru koncertowe go wypełniły tylko „Kwartet Krakowski“ (St. Tauros, Zb. Szeizer, T. Gonet, Z. Adamska), grając kwartet smyczkowy f-moll Haydna, jeden z o-wych słynnych „słonecznych kwartetów“, które upamiętniły nazwisko swego twórcy złotymi głoskami w historii muzyki kameralnej.

Technicznie wykonanie kwartetu f-moll nie budziło zastrzeżeń: dźwięk był klarowny i pełny, zgranie zespołu było dokładne i pewne. Dyskusję natomiast wywołać mogła interpretacja: najstarszy klasyk wiedeński Haydn zrobiony był tu nieledwie na roman tyka. W wykonaniu wydobywano bo wiem wyraz uczuciowego romantyzmu tego typu, co w III cz. kwartetu „Adagio“ doprowadzało nawet do pewnego przesentimentalizowania w sposobie prowadzenia melodii.

(J. Par.)

24 godzinny NA ŚWIECIE

W decyzji, jaką Eisenhower będzie musiał powziąć, znajdzie swoje odbicie szereg momentów, a więc sytuacja międzynarodowa, opinia lekarzy, rady żony i syna, bowiem w wypadku przychylniej opinii lekarzy — Ike zada sobie niewątpliwie pytanie czy w jego wieku i wobec konieczności oszczędzania swego zdrowia — będzie on rzeczywiście w możności wykonywać urząd prezydenta?

Warto tu też wspomnieć o głosach, które dają wyraz poglądom, że sam udział w kampanii wyborczej będzie ciężką próbą dla zdrowia Eisenhowera. Kola bliskie Białemu Domowi usiłują jednak przekonać prezydenta, że kampania wyborcza będzie mogła być dla niego skrócona do minimum dzięki maksymalnemu wykorzystaniu telewizji, co pozwoli Eisenhowerowi uniknąć męczących podróży po całym kraju.

Z chwilą zaś — mówią dalej te kolia — gdy obecny prezydent zostanie ponownie obrany na to stanowisko, będzie on mógł być zwolniony z wielu zajęć i ograniczyć się jedynie do podejmowania decyzji w najbardziej zasadniczych problemach.

Całkowicie słabo więc interesuje się muzyką kameralną, okazując to w sposób niemal demonstracyjny... Gdzieś leżą przyczyny takiego stanu rzeczy? Zapewne, że dla dalszego słuchacza muzyka kameralna, uprawiana dawniej przez małe zespoły instrumentalne, luźno wokálně - instrumentalnie, produkując się nie w wielkich salach, lecz w mieszczących komnatkach i dworskich salach (stad nazwa: kameralna-komnatowa), jest ta muzyka trudniejsza, wymagająca pewnego już wyrobienia muzycznego i osłuchania się w innych, bardziej subtelnych niż symfoniczne, efektach. Zapewne też, że utwory muzyki kameralnej są u nas znacznie mniej, niż symfoniczne spopularyzowane — i częściej publiczności odnosi się do nich nieufnie w myśl niesłusznej zasady „nie znam, więc dlatego nie lubię...“.

„...ale... Jest tu właśnie jedno „ale“: droga repertuarowa Filharmonii Krakowskiej nasuwa wrażenie, jak gdyby nie było to stopniowo zdobywanie słuchacza dla muzyki kameralnej i przemysłane wychowanie go — lecz nadmierne forsowanie „na siłę“ tego gatunku muzyki, w tak znacznych dawkach ilościowych, że przekraczają one możliwości odbiorcze słuchacza. I stad — gwałtowny spadek frekwencji...“

Na zakończenie tych refleksji jeszcze „słowo o wykonawcach“ ostatniego koncertu kameralnego. Solista, Jan Jargon, odegrał na organach nieco nudną „Canzonę in sexto tono“ Frescobaldiego i „Passacaglia“ J. S. Bacha. Śpiewaczka Krystyna Kwiecińska (sopran) wykonała z towarzyszeniem fletu (W. Chudziak) i fortepianu (A. Müller) اثر koncertową J. Ch. Bacha. K. Kwiecińska posiada dużą już kulturę wokálną, daleko do sunięcia umiejętność cieniowania i frazowania śpiewaczego, głos bardzo pięknie brzmi w średnicy, natomiast wyższe tony skali głosowej śpiewaczki robią wrażenie zbyt głęboko osadzonych, przez co nośność dźwięku jest ograniczona.

Drugą połowę wieczoru koncertowe go wypełniły tylko „Kwartet Krakowski“ (St. Tauros, Zb. Szeizer, T. Gonet, Z. Adamska), grając kwartet smyczkowy f-moll Haydna, jeden z o-wych słynnych „słonecznych kwartetów“, które upamiętniły nazwisko swego twórcy złotymi głoskami w historii muzyki kameralnej.

Technicznie wykonanie kwartetu f-moll nie budziło zastrzeżeń: dźwięk był klarowny i pełny, zgranie zespołu było dokładne i pewne. Dyskusję natomiast wywołać mogła interpretacja: najstarszy klasyk wiedeński Haydn zrobiony był tu nieledwie na roman tyka. W wykonaniu wydobywano bo wiem wyraz uczuciowego romantyzmu tego typu, co w III cz. kwartetu „Adagio“ doprowadzało nawet do pewnego przesentimentalizowania w sposobie prowadzenia melodii.

(J. Par.)

24 godzinny NA ŚWIECIE

\* DELEGACJA SEJMU PRL przebywająca w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR przybyła do stolicy Białoruskiej — Mińska. Na lotnisku delegację powitało niezwykłe ciepło i entuzjastycznie ponad 2.000 osób.

\* PREZYDENT TITO i towarzyszące mu osoby przybyli do portu abisyńskiego Assab na Morzu Czerwonym. Z Assab prezydent Tito udał się samochodem do stolicy Abisynji Addis Abebę;

\* W NAJWIĘKSZEJ SALI koncertowej Chicago „Orchestra Hall“ odbył się recital pianistki polskiej Haliny Czerny - Stefańskiej. Około 2.000 słuchaczy, w tym wielu Polaków, zgłotowało artystyce gorącą owację. Z Chicago Halina Czerny - Stefańska wyjechała do San Francisco.

\* KRÓL SAUDI I PREMIER NEHRU opublikowali wspólne oświadczenie stwierdzające, że oba państwa w pełni popierają 5 zasad pokojowego współżycia.

24 godzinny W KRAJU

A 13 BM. W WARSZAWIE, w Pałacu Kultury i Nauki zebrał się mistrzowski turniej lukrzydzy. Przybyło ich ze wszystkich krajów. Polaki około 350. Sa wśród nich spódziawcy i PGR-owcy; niemał połowę stanowią chłopcy gospodarstwu indywidualnemu. Ponadto w o. bradach zjazdu udział biorą wszyscy kierownicy wojewódzkich zarządów rolnictwa, kierownicy zarządów produkcji roślinnej i kierownicy propagandy, oraz ci rejonowi agronomowie POM i Powiatowych zarządów rolnictwa, którzy przyczynili się do upowszechnienia lukrzydzy w naszym kraju.

A W KIELCACH odbyło się X Plenum ZG Słowarzyśnienia Architektów Polskich. W pierwszym dniu obrad uczestnicy plenum zapoznali się z dorobkiem architektonicznym Kielcecczyzny. Drugi dzień poświęcono sprawom organizacyjnym.

A W DWIEŚCIE PIĘDZIESIĄTY swół reis w latach władzy ludowej wylądował frachtowiec „Kraków“. Trasa jego prowadziła razem z Gdynią do Sztokholmu. „Kraków“ należy do największych naszych statków. Zbudowany został we Francji. Ślubne pod polską banderą rozpoczął przed 30 laty.

A ŻALOGI KOPALN „Siask“ i „Dymitrow“ wykonały przedterminowo roczny plan wydobycia węgla. Ogółem zania roczne wykonało dotychczas 14 konali. Wydobyła one dodatkowo do końca roku setki tysięcy ton węgla.

A Z OKAZJI SZESZCZEPICZDZIE-SIAŁEJ rocznicy urodzin Francesco Petrarci w sali Teatru Młodej Warszawy w Pałacu Kultury i Nauki odbył się uroczysty wieczór poświęcony wielkiemu poecie. Wieczór zorganizowała Prezydium polskiego Penclubu oraz Zarząd Główny Związku Literatów Polskich.

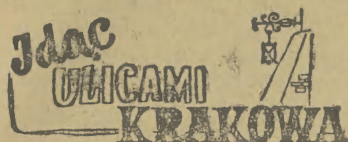
A NA DZIEWIĘTNASTY DNI PRZED TERMIŃEM przemysł włókien sztucznych wykonał narodowy plan zospodarczy 1955 r.

W decyzji, jaką Eisenhower będzie musiał powziąć, znajdzie swoje odbicie szereg momentów, a więc sytuacja międzynarodowa, opinia lekarzy, rady żony i syna, bowiem w wypadku przychylniej opinii lekarzy — Ike zada sobie niewątpliwie pytanie czy w jego wieku i wobec konieczności oszczędzania swego zdrowia — będzie on rzeczywiście w możności wykonywać urząd prezydenta?

Warto tu też wspomnieć o głosach, które dają wyraz poglądom, że sam udział w kampanii wyborczej będzie ciężką próbą dla zdrowia Eisenhowera. Kola bliskie Białemu Domowi usiłują jednak przekonać prezydenta, że kampania wyborcza będzie mogła być dla niego skrócona do minimum dzięki maksymalnemu wykorzystaniu telewizji, co pozwoli Eisenhowerowi uniknąć męczących podróży po całym kraju.

Z chwilą zaś — mówią dalej te kolia — gdy obecny prezydent zostanie ponownie obrany na to stanowisko, będzie on mógł być zwolniony z wielu zajęć i ograniczyć się jedynie do podejmowania decyzji w najbardziej zasadniczych problemach.

Całkowicie słabo więc interesuje się muzyką kameralną, okazując to w sposób niemal demonstracyjny... Gdzieś leżą przyczyny



„PRZEDSZKOLE” NA KLEPARZU

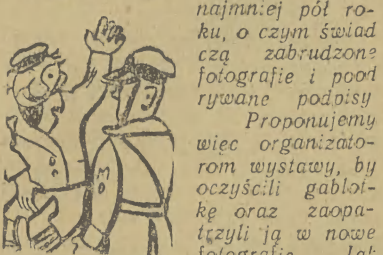
ARCHANIELSKIEJ cierpliwości oraz wiele wolnego czasu wymaga nabycie w „Delikatessach”...



Teraz już wiemy, o jakie przedszkole chodzi. Nie wie o tym natomiast komisja do walki ze spekulacją...

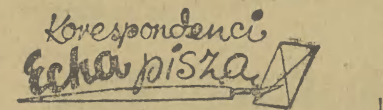
CHULIGANÓW NIE BRAKUJE...

O BOK kina „Wanda” przed Komisarzatem MO przy ul. Waryńskiego istnieje tablica z napisem: „Galeria Chuliganów”...



Pracownicy Fabryki Wyróbów Błaszanych biorą również czynny udział w pracy kulturalnej...

Koresp. Ronikier



TEGOROCZNY Dzień Górnika zbiegł się z końcówką fazy planu 5-letniego, który kopalnia „Bierut”...

Toteż w Dniu Święta wielu górników z kop. „Bierut” za długoletnia ofiarną pracę otrzymało Złoty, Srebrny i Brązowy Krzyż Zasługi.

Koresp. Rożn.

POD koniec 6-letniej spółdzielni w Wróblewicach wybudowali dwa silosy, w których zakisili 28 ton mieszanki...

Koresp. Plewa.

NA zebraniach wiejskich zwolanych celem ustalenia terminów obowiązkowych dostaw żywności...

Koresp. Starszek

Wiele radości ale i strapień przysparza

»własne gniazdko«

W nowowytbudowanym bloku

Mieszkańcy skarżą się: na kuchenki gazowe, które nie działają, na piece, które dymią i na wiele innych braków

DOMEK ciasny, ale własny... mówią sześciu, którym udało się zdobyć mieszkanie w nowowytbudowanym bloku...

Zdarza się bowiem, że nowowytbudowane domy mieszkalne posiadają wiele usterek...

Załoga FWB szczyci się osiągnięciami w produkcji i pracy kulturalnej

ZROZUMIENIU przez pracowników Fabryki Wyróbów Błaszanych w Krakowie znaczenia obniżki kosztów...

W ciągu dwóch ostatnich lat, opracowano przeszło 700 pomysłów racjonalizatorskich...

Pracownicy Fabryki Wyróbów Błaszanych biorą również czynny udział w pracy kulturalnej...

Te żywotne zespoły natrafiają na pewne trudności: mają możliwość przeprowadzania prób zaletwie raz w tygodniu...

(Koresp. J. Krzanik)

Nowe zapinki ondulacyjne wynalazł krakowski rzemieślnik

RZEMIEŚLNIK Leon Macałka zgłosił pomysł racjonalizatorski, z którego będą zadowolone nasze panie...

Macałka zrobił, wzorując się na zagranicznych zapinkach ondulacyjnych, loczkówkę do nakręcania włosów...

Masowa produkcja zapinki ondulacyjnej nastąpi w najbliższym czasie, a sprzedaż jej w sklepach MHD rozpocznie się prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku...

Koresp. Starszek

długą. Z bólczkami tymi zwracają się do wykonawcy robót budowlanych na danym terenie...

Udajemy się z nimi i zapytujemy o przyczyny tych niedociągnięć. Za cel naszych rozważań wybieramy budowę „Spokoja”, podległą Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego — Kraków.

P EWNE zastrzeżenia mieszkańców pod adresem wykonawcy robót (w naszym wypadku budowy „Spokoja” ZBM) są nieopozbawione racji...

I tu właśnie jest pole do działania dla kierowników budów i urzędników instalacyjnych...

ZŁE ZAOPATRZENIE

Z A brakorobstwo nie możemy czynić odpowiedzialnym tylko i wyłącznie wykonawcę robót budowlanych...

Kuchnie te mają za wadki wlot do przewodu kominowego skutkiem czego źle palą, a nawet niejednokrotnie dymią...

Piece gazowe do łazienek są również nieodpowiednie. Urządzenia gazowe są przeznaczane do palenia gazem węglowym...

I tu właśnie powstaje pytanie: czy Krakowska Fabryka Opakowań Błaszanych nie mogłaby produkować również pieców gazowych...

Fabryka ta powinna postarać się również o rzemieślniczą produkcję pieców. Mechanizm pieców jest mało czuły i zdarza się, że po rozkreceniu wody nie widać gazu...

Jeśli produkcja pieców na gaz ziemny jest utrudniona, czy nie można by wobec tego importować takich pieców, jak dwa lata temu?...

Te same braki dotyczą dwupalnikowych kuchenek gazowych. Istnieć je jednak możliwość ich przerebobienia i dostosowania do gazu ziemnego...

L. DOKUMENTACJA

WYKONAWCY robót budowlanych i instalacyjnych „Spokoja” uskarżają się na dokumentację. Inwestor robót, Dyrekcja Budowy Osiedla Robotniczych i projektodawca, „Miastoprojekt”, dostarcza wykonawcom złą dokumentację...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

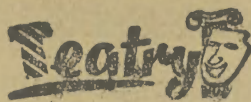
Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

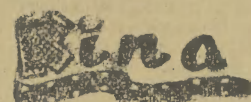
Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

CO GDZIE KIEDY



Słowackiego — godz. 19.15 „Wieczór Mickiewiczowski”. Stary (duża sala) — godz. 19.15 „Cieniec”. Poczci — godz. 19.15 „Dom kobiet”...



Apollo — „Liliorni” godz. 15.45, 18, 20.15.

Prawo dla każdego

Bronisława B., ul. Kościuski, Kraków (1714). — Ustawa z dn. 2.7. 1924 r. o pracy młodocianych i kobiet — z późniejszymi zmianami...

Do odznaczenia dyplomem przewodnika wytypowany został również, za pracę społeczną i zawodową, Grzegorz Biernacki...

W związku z zapytaniem, czy umowa o pracę na okres próby zawarta z pracownicą umysłową, będącą w szóstym miesiącu ciąży...

Interpretacja powyższa jest zgodna z ust. 3 i 4 art. 16, które należy rozumieć łącznie w ten sposób...

Janina Białoń, Kraków (1852). — Sprawa uprawnień do urlopu w przypadku zmiany zakładu pracy...

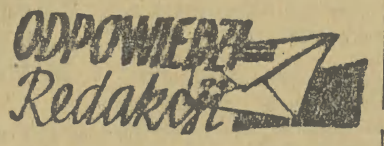
Art. 1 powyższej Uchwały brzmi: „Pracownikowi, który przeszedł do pracy z uspołecznionego przedsiębiorstwa do państwowej administracji...”

Z powyższego wynika, że przysługuje Wam jeszcze w roku bieżącym żądany urlop. (Mgr. J. P.)

Kronika Krakowa

W kotłowni krakowskiej Elektrowni jeszcze do niedawna panowały złe warunki pracy. Ze względu na niski sufit, powietrze było tam duszne i parne...

Ostatnio kotłownia została przebudowana. Dach znacznie podniesiono a u jego szczytu zamontowano duże okna. Wprowadzono również wentylację. (I)



Katarzyna Polusowa, Kraków — Według opinii, udzielonej przez Wydział Finansowy P. MRN, administracja wzgl. właściciel domu nie może żądać od dozorcy opłacania przezeń podatku od lokali...

Jadwiga Stachanycz, Szczakowa — O bliższe informacje w sprawie sążki złodziejskiej ze Szczakowej — o której pisaliśmy w notatce z dn. 30. XI br. — zwrócić się możecie do Komendy Wojewódzkiej M. O. w Krakowie. (1812)

Uciecha — „Irena do domu” godz. 15.45, 18, 20.15. Przyjaźń — program dla dzieci godz. 15, 16 „Podniebne zawoły”, godz. 17, 18, 19, 20. Szuka — „Zdobycie Everestu” godz. 16, 18, 20. Chemik — niedz. godz. 15, 17, 19 „Upiór na sprzedaż”, Poniedziałek godz. 19 „W stepach Ukrainy”...

Pałac Sztuki — wystawa Piotra Michałowskiego. Dom Plastyków — wystawa zbiorowa. Czynną od godz. 10 do 18. Wystawa historii Waweli — wtorek, środy, czwartki godz. 9-14.30 piątek godz. 12 — 18. Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana) — „Zbiory archeologiczne”...

Wystawa w domu Szolayskich (pl. Szczepański 9). Muzeum Etnograficzne (pl. Wolności 11) — „Sztuka w stroju ludowym”. Wystawa w domu Szolayskich (pl. Szczepański 9). Muzeum Historyczne miasta Krakowa (ul. św. Jana 12). Pałac Sztuki — wystawa Okręgu ZPAP.

DYŻURY

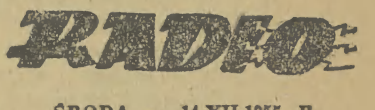
Pogotowie milicyjne 333-33. Straż Pożarna — telefon nr 06. Pogotowie Ratunkowe — ul. Śmiełkowskiego 1. Telefon 09. Udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach połączonych. Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

DYŻURY APTEK

Dieta 76, Karmelicka 23, Szczepańska 1, Lubicz 7, Długa 88, Krakowska 19, Kościuska 18, Piastowskiego 27.

DYŻURY SZPITALI

Dyżur chirurgiczny: II Klinika Chirurgiczna AM. Dyżur położniczy: Oddział III Ginekologiczno-Położniczy (ul. Kopernika 17).



ŚRODA — 14.XII.1955 R.

5.00 Początek audycji 5.05 Gracjo Alberta Sandera 5.20 Gimnastyka 5.30 Stan pogody i wiadomości 5.55 Muzyka rozrywkowa w wyk. orkiestr dętych 5.45 Kalendarz radiowy 5.50 Program dnia 5.55 Audycja dla wsi 6.10 Koncert ork. Manrovaniego 6.30 Stan pogody i dziennik poranny 6.40 Koncert poranny w wyk. ork. mandolinistów 6.55 Audycja rozgł. krakowskiej PR 9.05 Koncert życzeń rozgł. krakowskiej PR 12.04 Wiadomości 12.10 Przegład prasy 12.15 Muzyka rozrywkowa 12.35 Omówienie programu II 12.40 Audycja szkolna dla klas III pt. „Bal u jaszczurki” 13.00 Muzyka dla wszystkich 14.00 Wiadomości 14.05 Informacje i komunikat o stanie wód 14.10 „W sadzie” — opow. Stanisława Wygodzkiego 14.30 Koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej: Prokofiew — uwertura op. 72 Kabalewski — Koncert na wiolonczelę 15.25 Utwory na saksofon: gra M. Mule 15.50 Felieton aktualny na tematy międzynarodowe 16.00 Listy i piosenki 16.12 Koncert popołudniowy 16.30 Dziennik krakowski i kom. meteor. 16.50 Piosenki śpiewa Wanda Warska 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 W rytmie sportowym 17.45 Audycja literacka 18.10 Piosenka tygodnia rozgł. krakowskiej PR 18.15 Wiadomości 18.20 z cyklu: Arcydzieła muzyki fortep. W programie utwory Aleksandra Skriabina 18.50 Radiowy poradnik lekarski w opr. prof. W. Doroszewskiego 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Audycja o książce Defoe „Moll Flanders” 19.45 Koncert estradowy 20.45 „Opowieści o nowym roku” B. Wiernika cz. II „Wiecna” 21.30 Stan pogody i dziennik wieczorny 22.00 Kronika sportowa 22.10 Antoni Rubinstein: „Demon” montaż operowy 23.00 Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wiadomości.

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

Wypadki chuligaństwa w kinach są znane organom MO, w których rejonie znajdują się poszczególne kina. Te same osoby grasujące przed kinem „Uciecha” w godzinach wieczornych...

ECHO NOWEJ HUTY

INWESTYCJA NIEWIELKA. A POZYTEK DUŻY

Dzień w dzień ok. 5.000 ludzi dojeżdża tramwajami do pracy w Hucie im. Lenina. Na skutek najmniejszej nawet awarii, powodującej przyniesienie postój wozów, gospodarka nasza może stracić kilka tysięcy ton surowki czy stali.

A awarie na linii Kraków — Nowa Huta zdarzały się, niestety, niezrędko! Pożądanym byłoby wykonać tu co najmniej jedną „miljanke”. Pozwoliłaby ona na wyco-

kuźliwych zaniedbań została jako-tako usunięta i naprawiona. Ogólnie biorąc, sprawa pozostała na papierze.

Zapytajmy mieszkańców Nowej Huty, co o tym myślnia. Odpowiedzi brzmią niemal jednako: „Niechże skończą się wreszcie bezplodne spory: kto winien niedociągnięć — wykonawca, projektant, czy też wynikły one z niewłaściwej eksploatacji budynku? Niechże wszystkie bez wyjątku ustęki i niedoróbki zostaną wreszcie usunięte! Trzeba też postarać się o wykończenie pralni i suszarni w naszych budynkach.”

Sprawa jest, podobno, na dobrej drodze. Z końcem bież. roku Dyrekcja Budowy Miasta NH przedłoży szczegółowy harmonogram, dotyczący prze-

biegu prac przy usuwaniu usterek w budynkach, a także określi termin ostatecznego wykończenia suszarni i pralni. Prócz tego, wspólnie z Dzielnicowym Zarządciem Budynków Mieszkalnych w Nowej Hucie — dokonają inwentaryzacji ostatnio powstałych usterek i niedoróbek.

Na Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej nałożony został obowiązek zapewnienia właściwej kontroli oraz komisyjnego odbioru robót.

Oby nie zawiedzione zostały nadzieje mieszkańców Nowej Huty i oby ten siódmy termin nie pozostał w sferze niezrealizowanych projektów. (em)

16 grudnia poczetek podwójnego losygnienia SPIESZCIE PO SZCZĘŚLIWE LOSY LOTERII DO KOLEKTURY MONOPOLU LOTERYJNEGO Kraków, ul. Grodzka 6



### Koszykarki polskie poczyniły wielkie postępy

## Oto opinia kolektywu trenerów CSR

### O przednim zębie Teresy Kaczmarek i o powodzeniu Polek w... tańcu

(Praga tel. wczasy)

O zakończeniu turnieju o wielką nagrodę miasta Pragi wszystkie gazety prasie wydały bardzo pochlebne opinie o polskich koszykarkach. W poniedziałkowym „Rude Pravo” w artykule kolektywu trenerów czechosłowackich, gra Polek została oceniona jako nadspodziewanie dobra. Trenerzy stwierdzili, że zawodniczki nasze poczyniły od ubiegłego roku największe postępy spośród drużyn uczestniczących w turnieju. Są dobrze wyszkolone, cechuje je różnorodna pod względem taktycznym gra, i dysponują celnym rzutem z dystansu, w czym mistrzyniami okazały się Beyerówna i Lpobrucka. Trenerzy wyrazili zdanie, że jeżeli poprawi się jeszcze gra obijny, to drużyna polska stać się może na czerwcowych mistrzostwach Europy groźnym przeciwnikiem dla „wielkiej trójki” — CSR, ZSRR i Bułgarii.

wii koszykarki zgodnie orzekły, że po powrocie do kraju chętnie by nie ubierały „po czechosłowacku”, tylko jak zdobyć tak piękne materiały?...

Po bankiecie urodziwe nasze dziewczęta cieszyły się największym powodzeniem w tańcu. Trzeba przyznać, że rzeczywistość w tej poturniejszej konkurencji zaprezentowały wysoką klasę. Na sali było niewiele mężczyzn, kobiet natomiast około 80 — a jednak rzadko kiedy któraś z Polek odpozywała. Koszykarki innych zespołów, widząc, że konkurencja jest dla nich zbyt silna, zaczęły po północy powoli opuszczać salę.

A. Karpiniński

## Igrzyska zimowe „za pasem” (3)

Cortina, w grudniu.

TOR bobslewy przy Weiler Ronco w Cortinie to jeden z najlepszych urządzeń tego rodzaju na świecie. Ma długość 1700 m przy spadku 152 m i posiada: trzy bardzo ostre zakręty, jeden w kształcie litery S oraz kilka łagodniejszych.

Ponieważ ślany zakrętów zbudowana są z betonu, pozwala to na bardzo szybkie i dokładne przygotowanie toru do startu zawodników. Przy najcięższych warunkach znajdują się trybuny dla prasy i widzów. Ponadto obiekt jest zaopatrzone w najnowsze urządzenia techniczne, m. in. chronometry działające z dokładnością do 1 sekundy.

Boby będą transportowane na górę samochodami ciężarowymi po specjalnej drodze.

Betonowa skocznia narciarska „Italia” zbudowana przez dawnego reprezentanta Włoch inż. Guglielmo Holznera znajduje się w Zuel o 3 km od Cortiny. Można na niej używać skoki w granicach 80 metrów.

Zawodnicy i sędziowie dostaną się na najniższy stopień startowy windą umieszczoną wewnątrz wieży. Na wyższe stopnie (w zależności od długości rozbiegu) trzeba dojść pieszo. Rozbieg, stanowiący część betonowej konstrukcji ma 80 m długości i 5 m szerokości (kął pochYLENIA 35 stopni). Pod skocznia znajduje się tunel pozwalający przechodzić podczas trwania skoków. Dla sędziów wybudowano dwie wieże po obu stronach. Będą z nich korzystał na zmianę w zależności od kierunku padania promieni słońca. Chodzi o to, aby nie musieli patrzeć na skaczących pod słońce.

Wszystkie trybuny skocznicy pomieszczą 46 tys. widzów. Z tego 7 tys. na dwóch bocznych trybunach samej skocznicy, 28 tys. w amfiteatrze za zeskokiem i 15 tys. za amfiteatrem.

O trasach narciarskich w następnej korespondencji.

Aldo Petrari

Od siebie dodamy, że na tę pochlebne opinie koszykarki nasze w zupełności zasłużyły. Jeśli się przy tym znoważ, że wystąpiły w Pradze ostatnio brakiem najlepszej naszej reprezentantki Olesiewicz i Wolkuhowej, to słowa trenerów mówiące o perspektywach polskiego zespołu na mistrzostwach Europy wydają się być uzasadnione.

NAJWIĘKSZĄ koszykarką turnieju była Polka Chłodzińska (184 cm), a najniższą również Polka — Dobrucka. Wykazały one w niektórych spotkaniach dość chwytliwą formę. W jednych proporcjonalną w innych zaś kontrastującą z ich wzrostem.

NAJDRAMATYCZNIEJSZE momenty przeżywała drużyna polska w ostatnim meczu turnieju z Budapesztem, do którego Węgierki przystąpiły z mocnym postanowieniem prowadzenia bezpartynowej walki. Myśląc o one, że ostra, a nawet za ostra ich gra wyprzedał Polki z równowagi, a wtedy łatwiej będzie o sukces. Efektem tej „taktyki” było aż 37 osobistych, zarobionych przez Węgierki „zwycięstw” naszych koszykarek.

Jednak mecz ten Polki przeżyły bardzo boleśnie. Najbardziej ucierpiała Teresa Kaczmarek, która na placu boju pozostawiła piękny przedmiot (złoty) z głośnym płaczem opuściła boisko. Reszta naszych zawodniczek zakończyła spotkanie niesamowitą ilością siniaków i podrapań.

Nie tylko zresztą zawodniczkom dał się we znaki ten mecz. Kierownik drużyny Ujma tak się denerwował, że zachorował na żołądek i przez dłuższy czas będzie musiał pozostawać na specjalnej diecie.

W niedzielny bankiet w salach Klubu Narodowego organizatorzy turnieju uraczyli koszykarki rewią mody, podczas której cztery ładne modelki zademonstrowały najnowsze osiągnięcia mody czechosłowackiej. Poszczególne modele spotkały się z dużym uznaniem. Po zakończeniu ra-



W najbliższy piątek, 16 grudnia br. w sali przy ul. Sokolskiej odbędzie się zakończenie sezonu piłkarskiego koła sportowego Garbarnia dla drużyny A klasy, B klasy, juniorów i trampkarzy tego koła. Początek o godz. 18.

W meczu pięcioboju mistrzostwo klasy wojewódzkiej Kolejarz Kraków pokonał CWKS Kraków 11:9.

— Pas encore, Ca m'amuse.  
— Doprawdy, Poirot!  
— Tak jest, mój drogi. Stałem się nie tylko stary, ale i dziecinny, prawda?  
Właśnie o tym myślałem, ale zrobiło mi się raczej przykro, kiedy Poirot tak dokładnie odgadł moje myśli; Poirot zachichotał, potem nachylił się i powiedział:  
— Ależ nie bój się, jeszcze niezupełnie zidiociałem. Oddamy kapelusz, ale nieco później. Oddamy go właścicielce w jej własnym domu. W ten sposób będziemy mieli okazję zobaczyć się raz jeszcze z czarującą panną Nick.  
— Poirot — wykrzyknęłam — obawiam się, żeś się zakochał!  
— Ladna dziewczyna, co?  
— Sam widziałeś. Po co mnie pytasz?  
— Albowiem, niestety, nie potrafisz już oceniać urody. Dla mnie teraz wszystko co młode jest piękne. Jeunesse... jeunesse... To tragedia mojego wieku. Ale ty... apeluj do ciebie. Twój sąd jest może nieco przestarzały, nie na darmo spędziłeś ostatnie pięć lat w Argentynie. Nie orientujesz się już w wymogach nowoczesnej europejskiej urody. Ale jesteś w każdym razie człowiekiem bardziej nowoczesnym ode mnie. Jest ładna... tak? Ma ten, no ten sex appeal? Ten wabik?  
— Ma, ma, Poirot. To nie ulega wątpliwości. Ale dlaczego tak bardzo interesujesz się tą panią?  
— Czyżbym się nią aż tak interesował?  
— No oczywiście... zasłyszawszy się nad tym co przed chwilą powiedziałeś.  
— Myślisz się poważnie, mon ami. Być może, że interesuję się panią, ale znacznie bardziej interesuje mnie w tej chwili jej kapelusz.  
Spojrzałem nań. Poirot wydawał się zupełnie poważny. Skinał na mnie głową.  
— Tak, tak Hastingsie, ten oto kapelusz. — Wyciągnął go ku mnie. — Czy widzisz przyczynę mojego zainteresowania?  
— Jest to bardzo ładny kapeluszik — powiedziałem — ale właściwie dosyć pospolity. Większość panien nosi ostatnio takie właśnie kapelusze.  
— Nie, nie takie.  
Przjrzałem się uważnie kapeluszu.

### Agatha Christie

## DRAMAT w Samotnym Domu

— Czy widzisz już?  
— Widzę zwykły beżowy, filcowy kapelusz. W dobrym gatunku...  
— Nie prosilim cie wcale o opis. Jest rzeczą jasną, że nic nie widzisz. To zupełnie niesłychane. Mój nieszczęśliwy przyjacielu, ty prawie nigdy nic nie widzisz. Nie przestaje mnie to za każdym razem zdziwiać. Ale spojrz jeszcze raz, mój kochany, stary tumanie. Nawet nie trzeba na to szarych komórek... wystarczy oczy. No... patrz... patrz...  
Nareszcie spostrzegłem to, o co mi chodziło. Kapelusz powoli obracał się na jego palcu, a palec tkwił w okragłej dziurce, w rondzie. Zrozumiałem od razu. Poirot wyciągnął teraz palec i podał mi kapelusz. Dziurka była niewielka, idealnie okragła i zupełnie nie mogłem sobie wyobrazić jaki mógł być jej cel.  
— Czy zauważyłeś, jak wzdrygnęła się Mademoiselle kiedy pszczoła byknęła jej koło ucha? — spytał Poirot. — Otóż to! Wtedy powstała dziura w kapeluszu, rozumiesz?  
— Jakże to, czyżby pszczoła mogła zrobić taką dziurę?  
— Mój drogi Hastingsie? Co za spostrzegawczość! Rzeczywiście pszczoła nie mogłaby, ale kula, kula już by mogła, prawda?  
— Kula?  
— Mais oui. Taka jak ta! Wyciągnął dłoń, na której leżał drobny przedmiot.  
— Widzisz, mon ami, to wystrzelona kula rewolwerowa. To ona uderzyła w mur tarasu podczas kiedyśmy sobie tu rozmawiali. Tak, tak, wystrzelona kula rewolwerowa.  
— Cheesz powiedzieć, że...  
— Chcę powiedzieć, że gdyby przeszła o dwa centymetry

## Dziś międzynarodowe zawody w podnoszeniu ciężarów FSGT (Francja) — repr. ZS Stal

W dniu dzisiejszym, tj. w środę, 14 bm. odbędzie się w Nowej Hucie (sala Zespołu Pieśni i Tańca, osiedle C-2), międzynarodowe zawody w podnoszeniu ciężarów między FSGT (Francja) a reprezentacją ZS Stal.

W zawodach wezmą udział rekordziści i reprezentanci Polski z mistrzami sportu, Petrakiem, Niedziela, Ścigała, Białasem i Copą na czele. Z uwagi na udział czołowych zawodników Francji i Polski impreza zapowiada się bardzo ciekawie i niewątpliwie przyczyni się do większej popularyzacji tej dyscypliny sportu.

Początek zawodów o godz. 17.

## Przed naradą partyjno-sportową w Nowej Hucie

— Kiedyś zanosiło się, że sport w Nowej Hucie rozwinię się jak należy, ale było to dawno — twierdzą co złośliwi mieszkańcy miasta. Z opinią tą zgodzą się zapewne wszyscy, którzy znają sytuację sportu na tym terenie.

W pierwszym etapie budowy Nowej Huty i kombinatu węgla, a więc i sportu rozdziło się od podstaw. Młodzi ludzie, dziewczęta i chłopcy zjeżdżali pękn entuzjazmu i zapалу, dumali, że właśnie oni przyczynią się do powstania wspomnianej Huty im. Lenina. Większość przybyłych stanowiła element wiejski, należało ich zawodowo szkolić. Także ze sportem zetknęli się oni tutaj po raz pierwszy. O ile jednak w pracy natrafili z miejsca na właściwą atmosferę, na ciepło i troskliwą opiekę, o tyle w sporcie sytuacja była nie do pozazdroszczenia. Kadra trenerska — bardzo skromna, jak zresztą i sztab działaczy a ilość boisk i sal gimnastycznych — znikoma.

Tymczasem miasto rosło jak na drożdżach — kwitło już nowe życie. Rosła też młodzież, dziewczęta i chłopcy zdobywali zawodowo a często i sławę przodowników, racjonalizatorów. Przy tym ich zarobki były spore.

— Co robić po pracy — jeszcze do dziś słyszy się głosy — chodzący na kieliszek. I grupka chłopców kroczy po wypłacie na jednego „głębszego”.

A na początku, w pierwszym okresie pracy młodzież garnała się do sportu, tylko działacze i trenerzy nie mieli warunków, lub nie umieli przyciągnąć jej do sportu — zachęcić — tak jak to potrafiono zrobić w produkcji. A młodym trzeba było wyjaśniać i tłumaczyć, przekonać, że szybciej można zdobyć kwalifikacje murarza czy cieśli, niż posiadać laury na boiskach czy halach sportowych.

W takiej sytuacji armia sportowców w Nowej Hucie zamiast rosnąć z dnia na dzień malała. Aż doszło do tego, że o ok. 20 proc. zmniejszyła się liczba członków kół sportowych w porównaniu np. z rokiem ubiegłym...

— Teraz nasuwa się więc pytanie: co dalej?

Otóż właśnie to!

Zbliżająca się narada partyjno-sportowa w Nowej Hucie, której organizatorami są: Dzielnicowy Komitet ZPRP oraz WKKF, winna dać

na to pytanie odpowiedź. Nieliczni, ale ofiarni działacze z Nowej Huty niewątpliwie przeanalizują dotychczasową pracę i zastanowią się nad możliwościami poprawy dotychczas słabego rozwoju sportu w tym mieście.

A będzie o czym mówić! Czy słuszna była decyzja Dzielnicowej Rady Narodowej aby zlikwidować Dzielnicowy Komitet Kultury Fizycznej, jedyną placówkę koordynującą pracę sportową?

Czy nie powinno się większą jak dotychczas uwagę zwrócić na budowę ośrodków życia sportowego, w celu odciążenia młodzieży od szkodliwych nawyków, powiedzmy sobie po prostu od kieliszka?

Czy Rada Wojewódzka Sparty uważa, że słuszne byłoby zlikwidowanie koła sportowego przy hotelach robotniczych?

Pytania te winny zapoczątkować dyskusję nad poprawą sytuacji w sporcie nowohuckim.

Sportem w Nowej Hucie i w Kombinacie muszą się jak najszybciej zająć instancje ZMP i Dzielnicowa Rada Narodowa a Komitet Dzielnicowy ZPRP winien dopilnować, aby wszystkie postulaty i plany — jakie ustalone zostaną na ewentualnej naradzie — wcielone zostały w życie. Bo sport na tym terenie to nie tylko sprawa jednego czy drugiego zwycięstwa piłkarzy III ligowej Stali lub Budowianych, ale sprawa zdrowotności i kultury całego społeczeństwa a w konkretnym wypadku Nowej Huty. W takim ogromnym skupisku ludzkim sport winien być silny, tak pod względem masowym jak i wyczynowym a taki mogą sobie stworzyć tylko sami nowohuckanie. (J. F.)

## Pomorzanin gromi Gwardię

SPOTKANIE 4 rundy rozgrywek I ligi hokejowej rozegrane w Bydgoszczy między Pomorzaniem (Toruń) i miejscową Gwardią zakończyło się wysokim zwycięstwem Pomorzana 7:1 (2:1, 2:0, 3:0). Gra stała na słabym poziomie. Drużyna toruńska przewyższała gospodarzy pod każdym względem.

## Narty, słońce, humor

OKRĘGI PTT-K rozpoczęły już przyjmowanie zgłoszeń na narciarskie wczasy turystyczne organizowane w sezonie zimowym 1956 r. Skierowania rozprawdzać będą tym razem nie tylko Okręgi PTT-K, ale również i większe Oddziały PTT-K. Wobec dużego zainteresowania tą akcją, przypominamy jeszcze o ogólnych zasadach organizacyjnych wczasów.

P LAN akcji wczasów narciarskich przewiduje zorganizowanie obozów szkoleniowych prowadzonych pod kierunkiem fachowych instruktorów narciarskich w całym szeregu obiektów FWP oraz w wielu atrakcyjnie położonych schroniskach PTT-K. 14-dniowe turnusy rozpoczynają się około 9 stycznia i w zależności od warunków śniegowych trwają przez cały luty i marzec. Ogólny plan obozów przewiduje uczestniczenie na nich 3,729 turystów. Cena skierowania ulgowego w zależności od obiektu wynosić będzie od zł 263 do 288, wliczony w to instruktorski narciarski.

Obozy szkoleniowe w schroniskach PTT-K rozpoczynają się: 5 stycznia na Hali Szrenickiej, 9 stycznia w Zwardoniu, w „Spalonej”, „Pod Mufionem”, im. Krajewskiego, w Śnieżniku i w schronisku Br. Czecha, 15 stycznia w Rytzawicy, w Wiśle, Malince i w Rytzu, 11 lutego na Kalatówkach.

W penejonych FWP wczasy rozpoczynają się 7 stycznia w Bukowinie Tatrzańskiej, 8 stycznia w Muszynie, 15 stycznia w Karpaczu, 16 stycznia w Strzyszu Akademickim, 17 stycznia w Zwardoniu, 18 stycznia w Szczyrku, 19 stycznia w Wiśle — Głębach i 21 stycznia w Międzygórzu.

Wprawni narciarze będą mogli uczestniczyć w 20-osobowych turnusach wędrownych wiodących po nadzwyczaj ciekawych szlakach górskich w Karkonoszach, w Beskidzie Śląskim i w Beskidzie Żywieckim. Ogółem przejdzie nimi 700 wczasowiczów pod kierunkiem rutynowanych przewodników narciarskich.

Ponadto zorganizowany zostaje szkoleniowy Szlak Tatrzański, na którym oprócz przejścia szlaku: Zakopane — Polana Chochołowska — Ornak — Kalatówki — Hala Gasienicowa — uczestnicy będą mogli doszukać się w umiejętnościach jazdy na nartach, gdyż każdy 25-osobowy turnus prowadzić będzie 2 instruktorów narciarskich. Szlakiem tym przejdzie 625 uczestników w 25 turnusach. Pierwszy rozpocznie się 8 stycznia.

WYNIKI Konkurs skoków otwartych: 1) Sienka (CWKS) (52, 52,5) nota 218,4 pkt. 2) Gasienica Daniel (CWKS) (51,5 51) 213 pkt. 3) Furman (CWKS) (50, 51) 212,2 pkt. 4) Węgrzykiewicz Sparta (50,5 51) 211,8 pkt. 5) Maruszka (CWKS) (50 50,5) 205,6 pkt. 6) Forteckci (AZS) (47,5, 49,5) 205,4 pkt.

WYNIKI kombinacji norweskiej po obydwo konkurencjach (biegi i skoki): — 1) Kowalski (Gwardia) nota 446,6 pkt. 2) Gron (Gwardia) 444,3 pkt. 3) Krzeptowski (CWKS) 441,9 pkt. 4) Raszka (Start) 439,2 pkt. 5) Karpiel (CWKS) 431,8 pkt. 6) Wawrytko (Gwardia) 418,0 pkt.

M. Matzenauer

## Siatkarki Wisły zwyciężyły

W pierwszych spotkaniach o mistrzostwo ligi siatkówki drużyn żeńskich zwycięsko wyszły w grupie krakowskiej zawodniczki Wisły, wygrywając z Unią Łódź 3:1 oraz ze Startem Łódź 3:0. W pozostałych spotkaniach Stal Bielsko pokonała Start Łódź 3:0 i Unia Łódź wygrała ze Stalą Bielsko 3:1.

BERLIN. Pingoniści CSR w drodze powrotnej ze Szwecji pokonali w Berlinie reprezentację NRD 3:0.

PRAGA. W Olomuńcu zakończyły się mistrzostwa CSR w boksie. Tytuły mistrzów zdobyli: Majdloch, Cajdos, Tahlo, Gold, Ivanus, Blesak, Straka, Koutny, Torma i Netuka.

HELSINKI. W zawodach w podnoszeniu ciężarów Finlandia pokonała CSR 5:2. Ustanowiono trzy rekordy krajowe: dwa CSR i jeden Finlandii.

MOSKWA. Po 6 kolejnych mistrzostw ZSRR w pilce wodnej prowadzi moskiewskie Dynamo 11:1 pkt.

w lewo, to nie przebilaby kapelusza naszej Mademoiselle, lecz jej czaszka. Czy rozumiesz teraz, mój drogi Hastingsie, dlaczego tak bardzo interesuję się tą młodą osobą? Miałeś rację, kiedy radziłeś mi, żebym się nie zarzekał. Człowiek jest rzeczywistością tylko człowiekiem! Aha... jednakże ten lajdak, ten niedoszły morderca popełnił wielki błąd. Strzelił do swojej ofiary tuż koło Hercule'a Poirot! Dla niego to rzeczywistość la mauvaise chance! Rozumiesz chyba teraz dlaczego jest rzeczą ważną byśmy się mogli dostać do Samotnego Domu i skontaktować z Mademoiselle? Powiedziała, że w ciągu ostatnich trzech dni trzykrotnie uknęła cudem śmierci. No, no. Musimy działać szybko. Hastingsie, niebezpieczeństwo jest bardzo blisko.

### ROZDZIAŁ DRUGI SAMOTNY DOM

POIROT — odezwałem się — wiesz co sobie myślę?  
— Nie wiem, mój drogi, ale popieram, jak wiesz, gimnastykę umysłową. Nie przerywaj sobie. To ci dobrze zrobi. Siedzieliśmy przy obiedzie, przy małym stole, blisko okna.  
— Ten strzał musiał być oddany z bardzo bliska, a jednak nie usłyszeliśmy go.  
— Tak, tak. A wobec tego, że panuje tu idealna cisza, przerywana tylko monotonnym szumem fal, powinniśmy byli oczywiście doskonale słyszeć odgłos strzału, prawda?  
— No tak. To bardzo dziwne.  
— Nie, nie ma w tym nic dziwnego. Niektóre dźwięki są takie, że człowiek przyzwyczaja się do nich, jak do odgłosów natury. Przypomnij sobie, mój przyjacielu, że przez cały dzisiejszy ranek, odbywały się ćwiczenia ślizgowców na zatoce. Z początku narzekali na hałas, a potem przyzwyczaili się i zapomnieli o nim. Można by strzelać z karabinu maszynowego i nic nie słyszeć, kiedy taki piękny ślizgowiec się zbliża.  
— To prawda.  
— A! Voila! — mruknął Poirot. — Mademoiselle i jej przyjaciele! Zdaje się, że przyszli tu na obiad. Trudno, będą musieli zwrócić jej teraz kapelusz. Ale to nie. Sprawa jest wystarczająco poważna, by odwiedzić ją w domu. (4)

## Dwie rewelacje na skoczni zakopiańskiej

W Zakopanem przy doskonałych warunkach śnieżnych odbył się na Malej Krokwi pierwszy eliminacyjny konkurs skoków. Konkurs ze względu na swój ciężar gatunkowy (eliminacje przedolimpijskie) przeprowadzony był w bardzo nerwowej atmosferze. Zawodnicy nie chcieli ryzykować i skakali na „pół gazu”. Wszystkim zalekało przede wszystkim na ustaniu skoków i tym należy tłumaczyć stosunkowo słabe wyniki.

Konkurs otwarty zakończył się dwoma rewelacjami. Pierwsze to zwycięstwo młodego zawodnika Siedzi z CWKS, a druga to niezwykle słaba forma mistrza Polski Wiciorzka ze Startu. Młą niespodzianką sprawił Furman z CWKS, który mimo, że nie dane mu wiele szans, uplasował się na 3 pozycji, pozostawiając za sobą Węgrzykiewicza, Wiciorzka i Stefana Przybyłę — członków kadry olimpijskiej. Ten ostatni zawładca swą daleką lokatę podopiecznemu w drugiej serii, natomiast sprawił bardzo dodatnie wrażenie w pierwszym skoku, który był bardzo pewny i dynamiczny.

Wśród „kombinatorów” niemal do końca ostatniej serii nie wiadomo było kto zwycięży. Do pierwszego miejsca było aż 5 kandydatów: Krzeptowski, Kowalski, Gron, Raszka i Karpiel. Najroźniej skakał Kowalski z Gwardii i temu też przypadło zwycięstwo. Drugie miejsce Gronia jest także miłą niespodzianką. Zawodnik ten miał najdłuższe skoki w 2 seriach i zupełnie poprawne stylowo. Krzeptowski Daniel przy 3 skoku zbyt ryzykował, przy lądowaniu odcyfrzył się do tyłu, uśledł na nartach i zajął dopiero 3 miejsce.

WYNIKI Konkurs skoków otwartych: 1) Sienka (CWKS) (52, 52,5) nota 218,4 pkt. 2) Gasienica Daniel (CWKS) (51,5 51) 213 pkt. 3) Furman (CWKS) (50, 51) 212,2 pkt. 4) Węgrzykiewicz Sparta (50,5 51) 211,8 pkt. 5) Maruszka (CWKS) (50 50,5) 205,6 pkt. 6) Forteckci (AZS) (47,5, 49,5) 205,4 pkt.

WYNIKI kombinacji norweskiej po obydwo konkurencjach (biegi i skoki): — 1) Kowalski (Gwardia) nota 446,6 pkt. 2) Gron (Gwardia) 444,3 pkt. 3) Krzeptowski (CWKS) 441,9 pkt. 4) Raszka (Start) 439,2 pkt. 5) Karpiel (CWKS) 431,8 pkt. 6) Wawrytko (Gwardia) 418,0 pkt.

M. Matzenauer

## Siatkarki Wisły zwyciężyły

W pierwszych spotkaniach o mistrzostwo ligi siatkówki drużyn żeńskich zwycięsko wyszły w grupie krakowskiej zawodniczki Wisły, wygrywając z Unią Łódź 3:1 oraz ze Startem Łódź 3:0. W pozostałych spotkaniach Stal Bielsko pokonała Start Łódź 3:0 i Unia Łódź wygrała ze Stalą Bielsko 3:1.



Δ Okręgowa Komisja Turystyki Narciarskiej Okręgu Krakowskiego PTTK zorganizowała naradę roboczą z udziałem delegatów terenowych oddziałów PTTK, które posiadają sekcje narciarskie. Obecni na naradzie byli ponadto przedstawiciele Woj. RN, Komisji Młodzieżowej i Zarządu Okręgu PTTK.

Narada miała na celu omówienie koordynacji prac w zakresie turystyki narciarskiej w bieżącym sezonie. W długich i wyczerpujących dyskusjach poruszana była prawnie przez wszystkich delegatów sprawa szkolenia narciarskiego, leżąca ciągle jeszcze odległym zarówno, gdy chodzi o młode kadry, jak i o instruktorów. Drugą sprawą, której poświęcono sporo uwagi, była sprawa młodzieży, której nie mogą przyjąć z pomocą oddziały z powodu braku sprzętu i odpowiednich środków finansowych. Wśród ciekawych obiektów niektórych oddziałów należy podkreślić szukanie nowych form turystyki narciarskiej i organizację wypraw dotyczącej historii narciarstwa w Polsce.

Dużo uwagi zajął sprawa społecznych przewodników narciarstwa i płatnych przewodników GON i NON, wypowiedziano się za przewodnictwem, którego kadry postanowiono odpowiednio zwiększyć. Postanowiono rozładować Tatrę z nadmiernego ruchu na terenach pozostałych gór oraz spopularyzować narciarstwo nizinne. Wprowadzono wreszcie współzawodnictwo międzyoddziałowe w zakresie tych dziedzin pracy.

## Książka — Twój przyjaciel